



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Obywatelskich

Janusz KOCHANOWSKI

Warszawa, 15/01/2008r.

RPO-575136-II/07/PS

00-090 Warszawa Tel. centr. 0-22 551 77 00
Al. Solidarności 77 Fax 0-22 827 64 53

T r y b u n a ł Konsty t u c y j n y
Warszawa

Dot.sygn. akt SK 39/07

Na podstawie art. 51 ust. 2 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz.U. Nr 102, poz. 643; z 2000 r. Nr 48, poz. 552 i Nr 53, poz. 638; z 2001 r. Nr 98, poz. 1070) oraz art. 16 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz.U. z 2001 r. Nr 14, poz. 147 ze zmianami)

zgłaszam udział

w postępowaniu w sprawie skargi konstytucyjnej p. Dariusza P. o którego wszczęciu otrzymałem informację w dniu 30 listopada 2007 r. oraz przedstawiam następujące stanowisko:

Art. 263 § 3 ustawy z dnia 6 czerwca 1997r. - Kodeks postępowania karnego (Dz.U. Nr 89 poz. 555 ze zm.) rozumiany w ten sposób, iż do dwuletniego okresu maksymalnego stosowania tymczasowego aresztowania nie wlicza się okresów, gdy tymczasowo aresztowany równocześnie odbywa karę pozbawienia wolności orzeczoną w innej sprawie, a tym samym pozwalający w takiej sytuacji, na przedłużenie stosowania

tymczasowego aresztowania na okres powyżej 2 lat przez sąd I instancji na zasadach ogólnych - jest niezgodny z art. 41 ust. 1 w zw. z art. 2 oraz z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Uzasadnienie

Skarga konstytucyjna p. Dariusza P. została złożona w następujących okolicznościach.

Przeciwko skarżącemu prowadzone było postępowanie karne o czyn z art. 282 Kk i inne przed Sądem Okręgowym w S. (sygn. akt II K 46/06). Jak wynika ze skargi konstytucyjnej, w sprawie tej w dniu 1 września 2005 r. Sąd Rejonowy w M. wydał wyrok skazujący (sygn. akt II K 624/03), który został uchylony wyrokiem Sądu Okręgowego w S. z dnia 10 lutego 2006 r. (sygn. akt II Ka 760/05) i sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania. Na mocy postanowienia z dnia 11 kwietnia 2006 r. Sąd Rejonowy w M. stwierdził swoją niewłaściwość i przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w S.

W toku powyższego postępowania wobec p. D. P. stosowany był środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania od dnia 11 lipca 2000 r. z przerwą w okresie od dnia 27 lutego 2003 r. do dnia 30 grudnia 2003 r. Jednocześnie, od dnia 11 lipca 2000 r. do dnia 11 lipca 2005 r. skarżący odbywał karę pozbawienia wolności orzeczoną w innej sprawie (wyrokiem Sądu Rejonowego w J. z dnia 7 listopada 2003 r., sygn. II K 414/02).

Postanowieniem z dnia 2 sierpnia 2006 r. Sąd Okręgowy w S. powołując jako podstawę art. 249 § 1 k.p.k., w zw. z art. 258 § 1 pkt 2 i § 2 k.p.k. w zw. z art. 263 § 3 k.p.k. przedłużył stosowanie wobec skarżącego tymczasowego aresztowania do dnia 30 listopada 2006 r. Postanowienie to zostało zaskarżone przez oskarżonego, jednakże Sąd Apelacyjny w L. postanowieniem z dnia 4 października 2006 r. nie uwzględnił zażalenia (sygn. akt II AKz 260/06).

To ostatnie orzeczenie zostało wskazane przez skarżącego jako ostateczna decyzja o jego prawach i wolnościach w rozumieniu art. 79 ust. 1 Konstytucji RP.

W związku z opisanym stanem faktycznym p. D. P. sformułował w swojej skardze dwa zarzuty.

Po pierwsze podniósł, iż przepisy art. 263 § 3 i 4 k.p.k. rozumiane w ten sposób, że dotyczą jedynie okresu stosowania tymczasowego aresztowania odpowiadającego rzeczywistemu pozbawieniu wolności na podstawie postanowienia o tymczasowym aresztowaniu wydanego w danej sprawie, są niezgodne z art. 41 ust. 1 w zw. z art. 2, art. 31 ust. 1 i 3 i art. 32 Konstytucji RP, gdyż pozbawiają tymczasowo aresztowanego należytej ochrony jego wolności w sytuacji, gdy został on wcześniej pozbawiony wolności na podstawie orzeczeń zapadłych w innym postępowaniu.

W tym miejscu stwierdzić należy, iż podobny do podniesionego przez p. D. P. problem został podniesiony w skardze p. Jarosława M. w skardze konstytucyjnej, rozpoznawanej pod nr akt SK 17/07. Przyłączyłem się do tego postępowania przedstawiając w piśmie z dnia 9 lipca 2007 r. (nr RPO-559390-II/07/MK) następującą argumentację.

Przepis art. 263 § 3 k.p.k., który stanowi, iż: „Łączny czas stosowania tymczasowego aresztowania do chwili wydania pierwszego wyroku przez sąd pierwszej instancji nie może przekroczyć 2 lat” został wprowadzony do k.p.k. w obecnym brzmieniu na mocy art. 1 pkt 8 ustawy z dnia 20.07.2000 r. Zgodnie z paragrafem 4 wyżej cyt. przepisu, właściwym do przedłużenia stosowania aresztu tymczasowego ponad 2 letni okres jest sąd apelacyjny, w okręgu którego prowadzone jest postępowanie. Nowelizacja Kodeksu postępowania karnego w wyżej wskazanym zakresie miała na celu dostosowanie obowiązującego prawa do wymogów Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, zwłaszcza art. 5 Konwencji.

Wykładnia przepisu art. 263 § 3 k.p.k. prezentowana w utrwalonej w tym zakresie linii orzecznictwa Sądu Najwyższego, na którą powołują się w swych orzeczeniach sądy powszechne, wskazuje, iż do dwuletniego okresu maksymalnego stosowania tymczasowego aresztowania nie wlicza się okresów, gdy tymczasowo aresztowany równocześnie odbywa karę pozbawienia wolności orzeczoną w innej sprawie, a tym samym przedłużenie stosowania tymczasowego aresztowania w takiej sytuacji na okres powyżej 2-ech lat następuje na zasadach ogólnych tj. na mocy postanowienia wydanego przez sąd I instancji, a nie na zasadzie art. 263 § 2-4 k.p.k.

Wolność osobista człowieka jest prawem konstytucyjnym i jako prawo, którego nie cechuje atrybut absolutności, może podlegać pewnym ograniczeniom. Ograniczenia te unormowane są w ustawie zasadniczej a także innych aktach normatywnych. Jednym z omawianych wyżej ograniczeń, które w swej formie jest najbardziej restrykcyjne spośród prawnie dopuszczalnych jest pozbawienie wolności - czy to na mocy wyroku skazującego, czy postanowienia o zastosowaniu tymczasowego aresztowania. Zastosowanie środka zapobiegawczego w postaci aresztu tymczasowego musi odbywać się jednak - zgodnie z art.

41 ust.1 Konstytucji - na podstawie jasnych i przejrzystych zasad, w oparciu o precyzyjne przepisy prawne. Artykuł 45 ust.1 Konstytucji gwarantuje, aby tymczasowy areszt stosował właściwy sąd. Powyższe decyduje o „zasadzie pewności obowiązującego prawa”, która winna być respektowana w demokratycznym państwie prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej.

Doniosłość problematyki procesowych środków przymusu wynika nie tylko z ich konstytucyjnego, ale również i międzynarodowego uregulowania. Wolność osobista człowieka chroniona jest przez umowy międzynarodowe, którymi Polska jest związana na mocy art. 9 w zw. z art. 91 Konstytucji. Wykładnia i stosowanie art.263 § 2-4 k.p.k. musi harmonizować z art.5 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Wydaje się, iż przepis art. 263 § 3 k.p.k. powyższych kryteriów - zarówno na gruncie prawa krajowego, jak i prawa międzynarodowego - nie spełnia. Stosowanie przez sądy art. 263 § 3 k.p.k, w oparciu o jego wykładnię prezentowaną w utrwalonej linii orzecznictwa Sądu Najwyższego (por. orzeczenia SN: z 30.10.1997r. I KZP 17/97 OSNKW 1997 nr 11-12 poz. 88, z 17.01.1997r. sygn. akt IV KO 35/96, OSNKW 1997r. nr 3-4, z dnia 05.02.1997. sygn. akt III KZ 12/97) - a traktującą o tym, iż do dwuletniego okresu maksymalnego stosowania tymczasowego aresztowania nie wlicza się okresów, gdy tymczasowo aresztowany równocześnie odbywa karę pozbawienia wolności orzeczoną w innej sprawie, a tym samym pozwalającą w takiej sytuacji, na przedłużenie stosowania tymczasowego aresztowania na okres powyżej 2-letni przez sąd I instancji na zasadach ogólnych, po pierwsze powoduje sytuację, w której o przedłużeniu aresztu tymczasowego - de facto ponad dwa lata - decyduje sąd I instancji, a co za tym idzie również i sąd rejonowy, po drugie zaś interpretacja cyt. artykułu prezentowana wyżej, wprowadza stan niepewności prawnej, albowiem obywatel tak naprawdę nie wie, przez jaki czas będzie przebywał w rygorze tymczasowego aresztowania.

Analizując paragraf 4 art. 263 k.p.k. należy dojść do wniosku, iż skoro intencją ustawodawcy było, aby decyzja o przedłużeniu okresu tymczasowego aresztowania ponad 2-letni okres należała do sądu apelacyjnego, to świadczy to niewątpliwie o wadze decyzji, która ingeruje w sposób dotkliwy w konstytucyjne prawa obywatela. Dodać tu wypada, iż sprzed nowelizacji k.p.k. z 20 lipca 2000 r., kontrola postanowienia o przedłużeniu tymczasowego aresztowania ponad 2-letni okres należała do Sądu Najwyższego. Dopiero wspomniana nowelizacja wprowadziła instytucję instancji poziomej - przenosząc uprawnienia do rozpatrywania zażaleń na postanowienia w przedmiocie przedłużenia tymczasowego aresztu na okres ponad dwóch lat - z Sądu Najwyższego na sądy apelacyjne. W świetle powyższego poważne wątpliwości natury prawnej budzi praktyka sądów w zakresie przedłużania tymczasowego aresztu - de facto ponad dwuletni okres- przez sądy I instancji (często sądy rejonowe) i pojawia się pytanie, czy takie sądy są „właściwymi” w świetle uregulowań art. 45 ust.1 Konstytucji.

Pozbawienie wolności, zgodnie z wzorcami konstytucyjnymi a także standardami międzynarodowymi winno nastąpić w oparciu o jasne i precyzyjne przepisy. Nie wychodząc poza granice omawianej skargi konstytucyjnej wskazać wypada, iż Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu wielokrotnie podkreślał w swych orzeczeniach, że wszędzie tam, gdzie wchodzi w grę pozbawienie wolności, szczególnie istotne jest przestrzeganie ogólnej zasady pewności prawa. Co za tym idzie, ważne jest, by warunki pozbawienia wolności w prawie krajowym były wyraźnie określone, a zastosowanie samego prawa możliwe do przewidzenia, tak aby odpowiadało kryterium "zgodności z prawem" zawartym w Konwencji, czyli ze standardem, który wymaga, aby wszystkie przepisy były na tyle precyzyjne, by pozwolić danej osobie - jeśli to konieczne z odpowiednią pomocą - przewidzieć, do jakiego stopnia jest prawdopodobne, że dany czyn może spowodować dane konsekwencje (por. orzeczenia ETPC : wyrok z 14.10.1999r. nr 37680 R. Blume v. Hiszpania, decyzja ETPC z dnia 17.05.2001r. nr 38186/97 Kaczmarek v. Polska, wyrok ETPC z dnia 09.01.2001r. nr 25874/94 Kawka v. Polska , wyrok ETPC z dnia 28.03.2000r. nr 28358/95 Baranowski v. Polska: źródło tłumaczenia: LEX). Również Trybunał Konstytucyjny w swoim orzecznictwie podkreśla, iż regulację ustawową musi cechować odpowiedni stopień precyzji, a „z wyrażonej w art. 2 Konstytucji zasady państwa prawnego wynika nakaz przestrzegania przez ustawodawcę zasad poprawnej legislacji. Nakaz ten jest funkcjonalnie związany z zasadami pewności i bezpieczeństwa prawnego oraz ochrony zaufania do państwa i prawa" (wyrok TK z 22 maja 2002 r., K 6/02, OTK ZU 2002 nr 3A).

Podnieść należy, iż art. 263 § 3 k.p.k. nie cechuje - wymagana przez zasadę pewności prawa - „precyzyjność legislacyjna”. Lakonicznie sformułowany przepis daje niedopuszczalną dowolność i tym samym wprowadza zagrożenie arbitralnością decyzji podejmowanych w sprawach doniosłych dla obywateli, bo traktujących o pozbawieniu ich wolności i nie umniejsza powyższego faktu, iż pozbawienie wolności następuje w tym przypadku w trybie tymczasowym. Wręcz przeciwnie tymczasowe aresztowanie stosowane jest wobec osoby, w stosunku do której istnieje domniemanie niewinności, tym bardziej więc, winna ona mieć zagwarantowaną pewność dotyczącą długości trwania aresztu.

Omawiany przepis wskazuje, iż łączny czas stosowania tymczasowego aresztu przed wydaniem pierwszego wyroku przez sąd I instancji nie może przekroczyć 2-ech lat, przepis nie uwzględnia jednak sytuacji, w której tymczasowy areszt stosowany jest wobec osoby pozbawionej wolności na mocy wyroku skazującego wydanego w innej sprawie. Powyższe powoduje lukę prawną, która wypełniona została - w moim przekonaniu w wadliwy sposób - wykształconą w tym zakresie praktyką sądów, co stanowi przełamanie konstytucyjnej zasady wyrażonej w art. 41 ust. 1 Konstytucji. Pozbawienie wolności winno następować na mocy przepisów prawnych, a nie utrwalonej praktyki sądów, nawet jeśli jest to praktyka stosowana w oparciu o wykładnię przepisu poczynioną - przy całym szacunku - przez Sąd Najwyższy. Powyższa praktyka sądów, nie uwzględnia faktu, iż stosowanie tymczasowego

aresztowania wobec oskarżonego odbywającego karę pozbawienia wolności niesie za sobą dolegliwości, w tym w postaci rygorów przewidzianych w rozdziale XV k.k.w. Osadzony, który jest tymczasowo aresztowany w innej sprawie, nie może skorzystać z nagród (art. 221 k.k.w.), może uzyskać zezwolenie na widzenie po wyrażeniu zgody przez organ, do którego dyspozycji pozostaje (art. 217 § 1 k.k.w.); jego korespondencja podlega cenzurze, chyba że organ ten zarządzi inaczej (art. 217 a § 1 k.k.w.); organ ten może ograniczyć lub określić sposób korzystania przez tymczasowo aresztowanego z prawa do kontaktowania się z duchownymi świadczącymi posługę religijną lub innymi osobami (art. 217 § 6 k.k.w.); zatrudnienie go poza obrębem aresztu śledczego wymaga zezwolenia tego organu (art. 218 § 1 k.k.w.). Powyższe ograniczenia stanowią dla skazanego poważną dolegliwość, w związku z czym nie jest dla niego obojętne, jak długo będą wobec niego stosowane. Dlatego też nie mogą one być utrzymywane przez okres nie dający się przewidzieć i w dodatku bez kontroli właściwego sądu. W tym stanie rzeczy, skoro tymczasowe aresztowanie ma bezpośredni wpływ na prawa osadzonego w innej sprawie, to do dwuletniego okresu stosowania tymczasowego aresztowania winno wliczać się okresy, kiedy oskarżony odbywa karę pozbawienia wolności w innej sprawie.

Z powyższym wiążą się kolejne zagadnienia prawne, a mianowicie kwestia zaliczenia okresu tymczasowego aresztowania na poczet kary, a także ewentualnego odszkodowania za okres niesłusznego pozbawienia wolności. Zgodnie z art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary zalicza się okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie. Artykuł 552 § 4 k.p.k. z kolei stanowi, iż za okresy niesłusznego tymczasowego aresztowania lub zatrzymania, przysługuje odszkodowanie i zadośćuczynienie. Wykładnia art. 263 § 3 k.p.k. dokonywana w prezentowanej linii orzecznictwa Sądu Najwyższego prowadzi do wniosku, iż de facto sąd nie zalicza tymczasowo aresztowanemu - który osadzony jest w innej sprawie na mocy wyroku skazującego - na poczet wymierzonej kary, wszystkich rzeczywistych okresów pozbawienia wolności, w których występują ograniczenia wynikające z rygoru tymczasowego aresztowania. Podobnie ma się sytuacja, w której tymczasowo aresztowany - osadzony jednocześnie w innej sprawie - będzie miał prawo domagać się odszkodowania i zadośćuczynienia za okresy niesłusznego pozbawienia wolności w trybie tymczasowego aresztowania. Zostaje on de facto pozbawiony możliwości dochodzenia odszkodowania i zadośćuczynienia za okresy, w których odbywał karę pozbawienia wolności w innej sprawie, a w których to okresach odczuwał dotkliwe ograniczenia wynikające z rygoru tymczasowego aresztowania. Na poparcie powyższego wskazać dodatkowo wypada, iż zgodnie z art. 265 k.p.k. okres tymczasowego aresztowania liczy się od dnia zatrzymania. Z treści tego przepisu nie wynika, aby dopuszczalna była jakakolwiek przerwa w biegu tych okresów, czego zdaje się nie uwzględniać omawiana praktyka sądów. Zgodnie z dyspozycją art. 251 § 2 k.p.k. w postanowieniu o zastosowaniu tymczasowego aresztowania należy określić termin, do którego aresztowanie ma trwać. Nie

jest możliwe więc utrzymywanie tymczasowego aresztowania bez określenia czasu jego trwania. Winno to również dotyczyć wypadku, w którym postanowienie o stosowaniu tymczasowego aresztowania stanowi jedynie podstawę pewnego obostrzenia reżimu wykonywania kary pozbawienia wolności. Praktyka sądów będąca przedmiotem niniejszej analizy, zdaje się przeczyć i powyższemu przepisowi, skoro tymczasowo aresztowany, osadzony jednocześnie w innej sprawie, nie jest w stanie przewidzieć rzeczywistego okresu pozbawienia wolności w rygorze tymczasowego aresztowania.

Podtrzymując w niniejszej sprawie powyższą argumentację wnoszę o uznanie, iż art. 263 § 3 ustawy z dnia 6 czerwca 1997r. - Kodeks postępowania karnego (Dz.U. Nr 89 poz. 555 ze zm.) rozumiany w ten sposób, iż do dwuletniego okresu maksymalnego stosowania tymczasowego aresztowania nie wlicza się okresów, gdy tymczasowo aresztowany równocześnie odbywa karę pozbawienia wolności orzeczoną w innej sprawie, a tym samym pozwalający w takiej sytuacji, na przedłużenie stosowania tymczasowego aresztowania na okres powyżej 2 lat przez sąd I instancji na zasadach ogólnych - jest niezgodny z wzorcami konstytucyjnymi zawartymi w art. 41 ust. 1 w zw. z art. 2 oraz z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Po drugie, w skardze p. D. P. został sformułowany także zarzut, iż przepis art. 263 § 3 k.p.k. w zakresie, w jakim określa łączny czas stosowania tymczasowego aresztowania tylko do chwili wydania pierwszego wyroku przez sąd I instancji, jest niezgodny z art. 41 ust. 1 w zw. z art. 2, art. 31 ust. 1 i 3, art. 32 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, gdyż nie przewiduje maksymalnego okresu stosowania tymczasowego aresztowania w stosunku do osób, wobec których postępowanie karne toczy się od początku po uchyleniu wyroku sądu pierwszej instancji.

Jako uzasadnienie powyższego zarzutu wskazano, iż przepisy art. 263 § 1 - 4 k.p.k. (w obowiązującym obecnie stanie prawnym także art. 263 § 4a k.p.k.¹) mają za zadanie dyscyplinowanie sądów do sprawnego postępowania w sprawach, w których zostało zastosowane tymczasowe aresztowanie. W szczególności przepis art. 263 § 3 k.p.k. zawiera maksymalne granice czasowe stosowania tymczasowego aresztowania do chwili wydania pierwszego wyroku przez sąd pierwszej instancji; granice te mogą zostać przekroczone tylko wówczas, gdy wystąpią okoliczności wskazane w art. 263 § 4 i § 4a k.p.k. Jak słusznie zauważa skarżący, przepis art. 263 § 3 k.p.k. nie wskazuje granic stosowania aresztowania po wydaniu tego pierwszego wyroku przez sąd pierwszej instancji. Zdaniem skarżącego sankcjonuje to dowolny okres pozbawienia wolności po uchyleniu pierwszego wyroku sądu pierwszej instancji (niezależnie od przyczyn uchylenia tego wyroku) i nie określa żadnych,

¹ Art. 263 § 4a dodany przez art. 1 pkt 2 lit. b) ustawy z dnia 12 stycznia 2007 r. (Dz.U.07.20.116) zmieniającej Kodeks postępowania karnego z dniem 16 lutego 2007 r.

szczególnych wymogów pozwalających na przedłużenie aresztu ponad 2 letni okres co stwarza stały stan naruszenia praw i wolności konstytucyjnych tymczasowego aresztowanego.

Odnosząc się do powyższego zarzutu oraz przytoczonej na jego poparcie argumentacji stwierdzić należy co następuje.

Konstrukcja art. 263 k.p.k., dotyczącego kwestii okresów stosowania tymczasowego aresztowania oraz warunków i trybu przedłużania stosowania tego środka zapobiegawczego wyraźnie nawiązuje do faz postępowania karnego. W paragrafie 1 art. 263 k.p.k. określony został podstawowy 3 - miesięczny okres stosowania tymczasowego aresztowania w postępowaniu przygotowawczym; paragraf 2 wskazuje na okoliczności i tryb przedłużania stosowania tego środka w tej fazie postępowania na okres do 12 miesięcy; paragraf 3 wprowadza termin 2 letni jako górną granicę łącznego czasu stosowania tymczasowego aresztowania w postępowaniu przygotowawczym i sądowym do czasu wydania pierwszego wyroku przez sąd pierwszej instancji; paragraf 4 - określa warunki i tryb przedłużenia aresztu na okresy dłuższe, niż wynika to z art. 263 § 2 lub 3; paragraf 4 a - warunki i tryb przedłużenia stosowania aresztu wyłącznie w postępowaniu sądowym na okres przekraczający wskazany w art. 263 § 3 k.p.k.. Kolejne paragrafy (5 i 6) regulują tryb odwoławczy od postanowień sądu apelacyjnego wydanych na podstawie art. 263 § 4 lub 4a k.p.k. Ostatnią jednostką redakcyjną art. 263 k.p.k. jest paragraf 7, uprawniający sąd do przedłużenia tymczasowego aresztowania po wydaniu pierwszego wyroku przez sąd pierwszej instancji na okres każdorazowo nie przekraczający 6 miesięcy. Jak podkreśla się w doktrynie „Ustawodawcy chodziło o zdyscyplinowanie sądu podejmującego czynności procesowe w postępowaniu między instancyjnym i sądu odwoławczego.” Charakterystyczna jest przy tym ewolucja tego przepisu. W pierwotnym brzmieniu Kodeks postępowania karnego nie zawierał tego unormowania. Zostało ono wprowadzone ustawą z dnia 20 lipca 2000 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego, ustawy - Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego oraz ustawy - Kodeks karny skarbowy (Dz.U. nr 62, poz. 717), przy czym początkowo okres, na jaki można było jednorazowo przedłużyć tymczasowe aresztowanie wynosił 3 miesiące. Wydłużenie jednorazowego okresu dalszego stosowania tymczasowego aresztowania nastąpiło na podstawie ustawy z dnia 10 stycznia 2003 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego, ustawy - Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych (Dz.U. Nr 17, poz. 155 ze zmianami). Wcześniej, pod rządami k.p.k. z 1997 r. kwestia oznaczenia długości trwania aresztu po wydaniu orzeczenia kończącego postępowanie nie była przedmiotem oddzielnej regulacji. Odpowiednie zastosowanie znajdował zatem przepis art. 251 § 2 kpk, który do dnia wejścia w życie powołanej wyżej ustawy z dnia 20 lipca 2000 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego, ustawy - Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego

oraz ustawy - Kodeks karny skarbowy (Dz.U. nr 62, poz. 717) nakładał na sąd obowiązek oznaczenia w postanowieniu o zastosowaniu tymczasowego aresztowania czasu jego trwania oraz terminu, do którego aresztowanie ma trwać. W pierwotnym brzmieniu art. 263 k.p.k. przepis ten nie odnosił się zatem w ogóle do kwestii okresów stosowania aresztowania po wydaniu pierwszego wyroku przez sąd pierwszej instancji.

Pomimo, iż po wprowadzonych zmianach omawiany przepis stał się jednostką redakcyjną art. 263 k.p.k., to w doktrynie nie ulega wątpliwości, iż reguły dotyczące okresów trwania tymczasowego aresztowania oraz trybu jego przedłużania przewidziane w paragrafach od 2 do 6 nie odnoszą się do przypadku opisanego w paragrafie 7 (por. np. T. Grzegorzcyk: Komentarz do art.263 k.p.k., [w] T. Grzegorzcyk, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Zakamycze 2003)

Konkluzją powyższej analizy jest stwierdzenie, iż -jak się wydaje - przepis art. 263 § 3 k.p.k. wskazany w przedmiotowej skardze konstytucyjnej jako sprzeczny z art. 41 ust. 1 w zw. z art. 2, art. 31 ust. 1 i 3, art. 32 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, w zakresie w jakim nie przewiduje maksymalnego okresu stosowania tymczasowego aresztowania w stosunku do osób, wobec których postępowanie karne toczy się od początku po uchyleniu wyroku sądu pierwszej instancji, nie jest właściwą normą, która może być oceniona z punktu widzenia jej zgodności z Konstytucją RP w podanym w zarzucie skargi zakresie.

Należy jednak podkreślić, iż wskazanie w omawianym zarzucie skargi konstytucyjnej przepisu art. 263 § 3 Kpk jako tego, którego konstytucyjność skarżący kwestionuje, ma swoje źródło -jak się wydaje - w fakcie, iż Sąd Okręgowy w S. w postanowieniu z dnia 2 sierpnia 2006 r. o dalszym stosowaniu wobec skarżącego tymczasowego aresztowania powołał ten właśnie przepis, jako podstawę do wydania tego orzeczenia.

W mojej ocenie wskazanie art. 263 § 3 Kpk jako podstawy do dalszego stosowania aresztowania wobec p. D. P. w postanowieniu Sądu Okręgowego w S. z dnia 2 sierpnia 2006 r. należy uznać za oczywistą omyłkę. Jak bowiem wynika z nadesłanej mi skargi konstytucyjnej oraz dołączonych do niej dokumentów, do wydania powyższego postanowienia doszło w trakcie ponownego rozpoznawania sprawy przez sąd - po uchyleniu pierwszego wyroku sądu pierwszej instancji na skutek apelacji. W tym stanie rzeczy prawną podstawą do określenia czasu dalszego stosowania tymczasowego aresztowania wobec skarżącego był, niepowołany w postanowieniu, przepis art. 263 § 7 k.p.k. i to nawet wówczas, gdyby przyjąć, że termin stosowania tymczasowego aresztowania w sprawie przeciwko skarżącemu, określony w art. 263 § 3 k.p.k. jeszcze nie minął. Wydaje się zatem, iż to właśnie przepis art. 263 § 7 k.p.k. mógłby zostać zaskarżony w kontekście braku wskazania w nim górnej granicy czasowej stosowania tymczasowego aresztowania po wydaniu pierwszego wyroku przez sąd pierwszej instancji - a więc w

postępowaniu międzyinstancyjnym, odwoławczym ale również w przypadku uchylecia do ponownego rozpoznania wyroku sądu pierwszej instancji lub uchylecia prawomocnego wyroku kończącego postępowanie przez Sąd Najwyższy w trybie kasacyjnym.

Zgłaszając udział w postępowaniu w przedmiocie skargi konstytucyjnej nie mogą poddawać w wątpliwość konstytucyjności innych przepisów, niż wskazane przez skarżącego.

W okolicznościach niniejszej skargi konstytucyjnej stwierdzić jednak należy, iż treść postanowienia Sądu Okręgowego w S. z dnia 2 sierpnia 2006 r. o określeniu terminu stosowania wobec skarżącego tymczasowego aresztowania może -jak się wydaje - zostać sprostowana w trybie art. 105 k.p.k., jeśliby wskazanie w nim jako podstawy prawnej decyzji procesowej art. 263 § 3 k.p.k. zamiast 263 § 7 k.p.k. potraktować jako oczywistą omyłkę pisarską. W takiej sytuacji, w dalszym postępowaniu w przedmiocie skargi konstytucyjnej mogło dojść do zmiany zaskarżonego przepisu z art. 263 § 3 na art. 263 § 7 k.p.k. zwłaszcza, że argumentację uzasadniającą niekonstytucyjność art. 263 § 3 k.p.k. zawartą w skardze można w znacznej mierze odnieść do art. 263 § 7 k.p.k.

Biorąc powyższe pod uwagę, zważywszy jednocześnie, iż przepis art. 263 § 7 k.p.k. budzi moje wątpliwości, co do jego zgodności z Konstytucją RP, prezentuję poniższe rozważania.

Wolność osobista jako prawo konstytucyjne jest możliwością swobodnego określania przez jednostkę swego zachowania i postępowania. W zasadzie każda z dalszych „wolności” konstytucyjnych jest w swej istocie przejawem wykorzystywania wolności osobistej. Nie jest to prawo absolutne, może zatem podlegać ograniczeniom zgodnym wynikającym z Konstytucji i ustaw. Podkreślając szczególne znaczenie wolności osobistej jako - w pewnym sensie - prawa pierwotnego w stosunku do innych praw i wolności konstytucyjnych ustawodawca konstytucyjny możliwość ograniczenia tego prawa obwarował warunkami, wskazanymi w art. 41 ust od 1 do 5 Konstytucji, dodatkowymi w stosunku do ogólnych przesłanek wskazanych w art. 31 ust. 3 Konstytucji. Do wolności tej mają wszakże zastosowanie reguły zawarte w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, albowiem unormowanie to ma charakter uniwersalny - odnosi się bowiem do wszystkich konstytucyjnych wolności i praw niezależnie od tego czy przepisy szczegółowe odrębnie określają przesłanki ograniczenia danego prawa czy wolności. Tak też stosunek klauzul ograniczających zawartych w art. 31 ust. 3 i w unormowaniach dotyczących poszczególnych praw i wolności interpretował Trybunał Konstytucyjny w swoich orzeczeniach (np. wyrok z dnia 16 lutego 1999 r., SK. 11/98, OTK ZU 1999 nr 2, poz. 22, czy wyrok z dnia 12 stycznia 1999 r. P.2/98, OTK ZU 1999 nr 1, poz. 2 i inne).

Warunki dopuszczalności ograniczeń konstytucyjnych praw i wolności oraz granice ich wprowadzania wyznacza zatem przede wszystkim treść art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. Stanowi on, że ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne dla bezpieczeństwa państwa lub porządku publicznego, ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw. Odnosząc powyższe uwagi do regulacji zawartych w omawianym przepisie stwierdzić trzeba, że przewidziane w nim zasady pozbawienia wolności zostały wprowadzone przede wszystkim w celu zapewnienia bezpieczeństwa i porządku publicznego. Prowadzi to do wniosku, iż cel, któremu ma służyć ograniczenie wolności wymienionych w art. 41 ust. 1 Konstytucji RP jest niewątpliwie uzasadniony i znajduje swoje oparcie w wyraźnych postanowieniach Konstytucji. Rozważenia jednak wymaga, czy kwestionowany przez skarżących przepis spełnia inne warunki wskazane w art. 31 ust. 3 Konstytucji.

Przede wszystkim wyjaśnić trzeba kwestię wymogu ustanawiania ograniczeń w korzystaniu z praw i wolności wyłącznie w formie ustawy. Warunek ten występuje zarówno w art. 31 ust. 3 jak i w art. 41 ust. 1 Konstytucji RP. Formalne spełnienie warunku ustawowej rangi unormowanie ograniczeń statusu jednostki nie wystarcza jeszcze dla uznania ich merytorycznej zasadności. W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego podniesiono bowiem, iż regulacja ustawowa musi cechować się odpowiednim stopniem precyzji: „przekroczenie pewnego poziomu niejasności przepisów prawnych stanowić może samoistną przesłankę stwierdzenia ich niezgodności z przepisem” art. 31 ust. 3 zd. 1 Konstytucji RP (wyrok TK z 22 maja 2002 r., K.6/02, OTK ZU 2002 nr 3/A). Dziedziną prawa, w której nakaz określoności nabiera szczególnego znaczenia jest prawo karne. Ponadto im większe znaczenie danego prawa czy wolności tym wyższe są wymagania co do zakresu regulacji ustawowych. Nie ulega wątpliwości, iż z przytoczonych względów uregulowania ustawowe, na podstawie których możliwe jest pozbawienia wolności muszą spełniać najwyższe wymagania.

Tymczasowe aresztowanie jest środkiem zapobiegawczym najgłębiej ingerującym w prawo do wolności osobistej. Należy przy tym podkreślić, iż jest on stosowany w stosunku do osoby, co do której obowiązuje zasada domniemania niewinności. Celem tego środka - podobnie jak innych środków zapobiegawczych - jest zapewnienie prawidłowego toku postępowania karnego, a wyjątkowo także zapobiegnięcie popełnienia przez oskarżonego nowego, ciężkiego przestępstwa. Środki zapobiegawcze mogą być stosowane jedynie wówczas, gdy zebrane dowody wskazują na duże prawdopodobieństwo, że oskarżony popełnił przestępstwo (art. 249 K.p.k.). Tymczasowe aresztowanie to środek ostateczny - nie stosuje się go, jeżeli wystarczający jest inny środek zapobiegawczy (art. 257 § 1 K.p.k.); jeśli szczególne względy nie stoją temu na przeszkodzie należy odstąpić od stosowania aresztowania, gdyby spowodowało ono dla życia lub zdrowia oskarżonego poważne

niebezpieczeństwo względnie pociągało wyjątkowo ciężkie skutki dla oskarżonego lub jego rodziny (art. 258 § 1 K.p.k.). Środek ten należy uchylić lub zmienić, jeśli ustaną przyczyny dla których został zastosowany lub powstaną okoliczności uzasadniające jego uchylenie lub zmianę (art. 253 § 1 K.p.k.). Maksymalny termin stosowania aresztowania w postępowaniu przygotowawczym wynosi 12 miesięcy (art. 263 § 2 K.p.k.) , zaś do czasu wydania pierwszego wyroku przez sąd I instancji - łącznie 2 lata (art. 263 § 3 K.p.k.).

Przepisy art. 263 § 4, 4a i 5 k.p.k. definiują nadzwyczajne sytuacje, w których może dojść do przedłużenia stosowania aresztowania ponad okresy wskazane w art. 263 § 2 i 3 k.p.k. oraz tryb postępowania w tej mierze. Zarówno wyszczególnienie przesłanek, które mogą stanowić podstawę do przedłużenia stosowania aresztowania jak i powierzenie decyzji w przedmiocie tego przedłużenia sądowi apelacyjnemu mają znaczenie gwarancyjne, chronią bowiem oskarżonego przed arbitralnym pozbawieniem go wolności.

Jak już jednak wspomniano, do sytuacji uregulowanej w art. 263 § 7 k.p.k. nie znajdują zastosowania zasady przewidziane w art. 263 § 4, 4a i 5 k.p.k. Oznacza to, iż potrzeba dalszego stosowania tymczasowego aresztowania po wydaniu pierwszego wyroku przez sąd pierwszej instancji uzasadniana jest wyłącznie przesłankami ogólnymi, zawartymi w art. 249 § 1 k.p.k. oraz 258 k.p.k. Konsekwencją tego stwierdzenia jest konstatacja, iż po wydaniu pierwszego wyroku przez sąd pierwszej instancji przedłużanie stosowania tymczasowego aresztowania nawet na okresy przekraczające wskazane w art. 263 § 3 k.p.k. traci swój nadzwyczajny charakter, wynikający z treści art. 263 § 4 i 4a k.p.k. Oto bowiem o przedłużeniu aresztowania decyduje sąd rozpoznający sprawę zarówno wówczas, gdy sądem tym jest sąd odwoławczy jak i wtedy, gdy pierwszy wyrok sądu pierwszej instancji został uchylony a sprawa przekazana do ponownego rozpoznania - także sąd pierwszej instancji. Przedłużenie limitowane jest jedynie 6 miesięcznym limitem jednorazowej prolongaty, przy czym nie jest określona liczba takich okresów w konkretnym postępowaniu.

Problem przesłanek przedłużania tymczasowego aresztowania na podstawie art. 263 § 4 k.p.k. był przedmiotem rozważań Trybunału Konstytucyjnego w sprawie o sygn. SK 58/03. W wyroku z dnia z dnia 24 lipca 2006 r. wydanym w tej sprawie Trybunał uznał, iż art. 263 § 4 Kodeksu postępowania karnego w części obejmującej zwrot „a także z powodu innych istotnych przeszkód, których usunięcie było niemożliwe” w zakresie, w jakim odnosi się do postępowania przygotowawczego, jest niezgodny z art. 41 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 1 i 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Niezależnie od sentencji wyroku, Trybunał w uzasadnieniu swego orzeczenia poddał krytyce unormowanie dotyczące reguł przedłużania okresu stosowania tymczasowego aresztowania, zawartych w zaskarżonym skargami konstytucyjnymi przepisie art. 263 § 4

K.p.k. Stwierdził, iż ustawodawca nie określił związku, jaki powinien zachodzić pomiędzy wystąpieniem przesłanki a powstaniem konieczności przedłużenia tymczasowego aresztowania. Taka treść przepisu powoduje powstanie pewnej sfery niedookreśloności, co do charakteru przesłanek przedłużenia okresu tymczasowego aresztowania. Zauważył ponadto, iż imperatywności charakteru przesłanki do przedłużenia stosowania aresztu ponad granice wskazane w art. 263 § 2 i 3 K.p.k. (Jeżeli konieczność taka powstaje") towarzyszy fakultatywny charakter dyspozycji normy („sąd apelacyjny może dokonać przedłużenia") co wzmacnia efekt braku jednoznaczności treściowej normy.

Co więcej, zdaniem Trybunału, z treści art. 263 § 4 K.p.k. nie wynika, czy przyczyny takie jak „przedłużające się opracowywanie opinii przez biegłego", „przedłużająca się obserwacja psychiatryczna oskarżonego" a nawet „wykonywanie czynności dowodowych w sprawie o szczególnej zawiłości" odnoszą się jedynie do wypadków „obiektywnych". Trybunał zwraca także uwagę, iż wobec rozwoju środków łączności i transportu, zwłaszcza w kontekście funkcjonowania Polski w Unii Europejskiej, przesłanka „wykonywania czynności dowodowych poza granicami kraju" w większości przypadków w zasadniczy sposób traci na znaczeniu. W takich przypadkach nieostre określenia tworzą zatem, zdaniem Trybunału, łatwe pole do arbitralnych ocen, skutkujących przedłużeniem czasu tymczasowego aresztowania poza niezbędne granice, co może prowadzić do osłabienia a nawet podważenia konstytucyjnych gwarancji ochrony praw i wolności w tym zakresie.

Trybunał uznał także za wskazane (w zakresie objętym sentencją wyroku) dywersyfikację podmiotów: prowadzącego sprawę i wnioskującego do sądu o przedłużenie tymczasowego aresztowania, wskazując iż w przypadku postępowania przygotowawczego podmiotem takim mógłby być Prokurator Generalny. Podkreślił również, iż możliwe byłoby określenie łącznego czasu tymczasowego aresztowania, który nie może być przekroczony w żadnych okolicznościach, co działałoby mobilizująco na organy prowadzące postępowanie karne.

Wypada w tym miejscu zauważyć, iż tymczasowe aresztowanie stosowane po wydaniu pierwszego wyroku przez sąd pierwszej instancji jest tym samym środkiem zapobiegawczym, co przed tym wyrokiem, tzn. najbardziej ograniczającym prawa i wolności oskarżonego i przez to najbardziej dolegliwym oraz stosowanym wobec osoby, objętej domniemaniami niewinności.

O ile stosowanie tymczasowego aresztowania w stosunku do skazanego na czas do rozpoznania przez sąd odwoławczy apelacji od wyroku sądu I instancji nie wywołuje szczególnych wątpliwości, to brak praktycznie jakichkolwiek limitów w dalszym stosowaniu tego środka przez sąd ponownie rozpoznający sprawę po uchyleniu wyroku budzi poważne wątpliwości. Co do zasady, bowiem ponowne rozpatrywanie sprawy ma

miejsce wówczas, gdy w postępowaniu, które doprowadziło do wydania wyroku zaistniały uchybienia na tyle poważne, że wyrok nie mógł się ostać. Oznacza to, że drastyczne ograniczenie praw i wolności obywatelskich, nieodłącznie związane z tymczasowym aresztowaniem spowodowane jest uchybieniami organów procesowych. W mojej ocenie sytuacja taka jest - z punktu widzenia praw i wolności obywatelskich - nie do zaakceptowania. Dochodzi bowiem do kumulacji negatywnych okoliczności, na które zwrócił także uwagę Trybunał Konstytucyjny w omówionym orzeczeniu: braku sprecyzowanych przesłanek, uzasadniających przedłużanie czasu stosowania tymczasowego aresztowania bez limitu czasowego, braku dywersyfikacji podmiotów - prowadzącego postępowanie i decydującego o stosowaniu aresztu, wreszcie nieobiektywnego - bo wynikającego z uchybień organów procesowych - charakteru potrzeby dalszego utrzymywania najsurowszego środka zapobiegawczego.

W opisanym powyżej stanie rzeczy stwierdzić należy, iż art. 263 § 7 k.p.k. w zakresie w jakim nie wskazuje górnej granicy stosowania tymczasowego aresztowania po wydaniu pierwszego wyroku przez sąd pierwszej instancji a ponadto nie określa przesłanek pozwalających na przedłużanie tymczasowego aresztowania także na okres przekraczający wskazany w art. 263 § 3 k.p.k. jest niezgodny z art. 31 ust. 1 i 3 w zw. z art. 41 ust. 1 Konstytucji RP.

/-/ Janusz Kochanowski